

Sygn. akt: II AKa 627/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wojciech Kopczyński
Sędziowie	SSA Alicja Bochenek SSA Marcin Ciepela (spr.)
Protokolant	Agnieszka Bargiel

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Myszkowie Krystiana Kudeli

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2020 r. sprawy

W. S., c. S. i E., ur. (...) w M.

oskarżonej o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i inne

na skutek apelacji obrońcy oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 2 października 2019 roku, sygn. akt II K 95/19

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSA Marcin Ciepela SSA Wojciech Kopczyński SSA Alicja Bochenek

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 627/19		
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2			

CZEŚĆ WSTĘPNA		
Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt II K 95/19		
Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# inny		
Granice zaskarżenia		

Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana
Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy			

<i>Ustalenie faktów</i>				
<i>Fakty uznane za udowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
<i>Fakty uznane za nieudowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<i>Ocena dowodów</i>				
<i>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
<i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu		
<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>				
Lp.	Zarzut			
3.1.	Zarzut zawarty w pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonej	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
Zważywszy na ogólnikowość omawianego zarzutu, który mógłby być tak sformułowany w przypadku każdej sprawy o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., Sąd Apelacyjny uznał za wskazane odniesienie się do niego w tym miejscu tylko generalnie. Wbrew zarzutowi, sąd odwoławczy nie stwierdził naruszenia przez sąd I instancji art. 4 k.p.k., art. 5 § 2				

k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. a w szczególności takiej ich obrazy, która miałaby wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Oдноśnie zarzutu obrazy art. 4 k.p.k., należy podkreślić, że w judykaturze (postanowienie SN z 09.07.2014 r., II KK 140/14, LEX nr 1480322) nie budzi wątpliwości, że naruszenie tej normy nie może stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy apelacyjnej, gdyż przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut formalnie poprawnym. Tymczasem, skarżący z rzekomym uchybieniem normie z art. 4 k.p.k. nie powiądał naruszenia konkretnych przepisów proceduralnych, a w uzasadnieniu środka odwoławczego

kwestii tej w ogóle nie rozwinął.

W kontekście zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. stwierdzić należy, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy tego przepisu, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary temu lub innemu dowodowi albo tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie

można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (postanowienie SN z 12.12.2014 r., SDI 43/14, Prok.i Pr.-wkl. 2015/4/9, KZS 2015/3/36, LEX nr 1565785). Wyczerpująco przeprowadzony i prawidłowo oceniony przez sąd I instancji materiał dowodowy wyjaśnił wszystkie okoliczności, a w konsekwencji brak wątpliwości, które nakazywałyby stosowanie rzeczony reguły.

Z kolei, w związku z zarzutem obrazu normy z art. 7 k.p.k. przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem (postanowienie SN z 28.04.2015 r., II KK 89/15,

OSNPG 2015/7-8/7,
KZS 2015/7-8/26),
przekonanie sądu
o wiarygodności
jednych dowodów
i niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
wspomnianego
przepisu, jeśli tylko:
jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy głównej
całokształtu
okoliczności sprawy,
stanowi wyraz
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających na
korzyść oraz na
niekorzyść
oskarżonego, jest
zgodne ze
wskazaniami wiedzy
i doświadczenia
życiowego, a nadto
zostało
wyczerpująco i
logicznie
uargumentowane w
uzasadnieniu
wyroku. Zdaniem
sądu odwoławczego,
przeprowadzona
przez Sąd Okręgowy
ocena dowodów
przemawiających za
przypisaniem
oskarżonej
zarzucanego jej
czynu, choć zwięźle,
to została dokonana
w sposób logiczny i
zgodny z zasadami
doświadczenia
życiowego,
wszechstronny i
bezsronny, i jako
takowa nie

wykraczała poza swobodną oraz pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd I instancji zgromadził istotne dla rozstrzygnięcia dowody, w szczególności nie naruszając treści art. 167 k.p.k. (o czym szerzej dalej) i art. 410 k.p.k., zgromadzony materiał dowodowy poddał wystarczającej analizie i ocenie, a dokonane w efekcie ustalenia faktyczne zasługiwały na aprobatę Sądu Apelacyjnego.

Nie było też podstaw do uwzględnienia powiązanego z omówionym wyżej zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. Przypomnieć należy, że takowa zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które

zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (postanowienie SN z 24.03.2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785). Skromne rozważania zaprezentowane w uzasadnieniu środka odwoławczego – nadające przesadną wagę zeznaniom świadka B. C. opisującym zachowanie oskarżonej po przyjeździe na miejsce zdarzenia – Sąd Apelacyjny uznał właśnie za efekt subiektywnej i selektywnej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, nieuwzględniającej całości materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego.

Wręcz niezrozumiały był zarzut obrońcy naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. Przepis ten wszak dotyczy zwięzłego wskazania w uzasadnieniu wyroku, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Tymczasem, nie tylko, że sąd I instancji w sposób zwięzły uczynił zadość tym wymaganiom, ale i skarżący w żadnym miejscu środka odwoławczego nie przedstawił – poza prostym sformułowaniem zarzutu – argumentów choćby próbujących wykazać, że było inaczej.

Wreszcie, co do konkluzji apelującego jakoby to oskarżona miała działać nieumyślnie, zważywszy, że zarzut ten nawiązywał w istocie do błędu w ustaleniach

faktycznych, zostanie on omówiony w części uzasadnienia temu poświęconej, to jest w podsekcji 3.3.				
Wniosek				
Zmiana zaskarżonego wyroku przy ustaleniu, iż oskarżona działała nieumyślnie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.				
3.2.	Zarzut zawarty w pkt 2 apelacji obrońcy oskarżonej	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo				

zasadny albo niezasadny		
<p>Konstrukcja omawianego zarzutu wskazuje, że wbrew jego treści (użycie sformułowania „w szczególności”), rzekome naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. oraz zaniechanie dążenia do ustalenia prawdy materialnej, miało nastąpić wyłącznie w wyniku nieprzeprowadzenia przez sąd a quo dowodów wnioskowanych przez obrońcę oskarżonej. Do wyprowadzenia takiego wniosku uprawnia niezbity fakt, że skarżący żadnego innego rzekomego zaniechania wyjaśnienia prawdziwych okoliczności faktycznych nie wskazał. W istocie więc, w omawianym zakresie kluczowe były zarzuty naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k., co dopiero ewentualnie mogłyby skutkować obrazą dalszych, wymienionych</p>		

wyżej, przepisów postępowania.

Na wstępie wywodów poświęconych temu zagadnieniu, zauważyć trzeba, że zarówno zarzut naruszenia wspomnianych dwóch przepisów proceduralnych, jak i jego uzasadnienie obarczone było błędem konstrukcyjnym.

Zauważyć však należy, że skoro sąd a quo rozpoznał wnioski obrońcy oskarżonej o dopuszczenie określonych dowodów, oddalając je, to ewentualnie mogłoby dojść tylko do naruszenia art. 170 k.p.k., a takiego zarzutu skarżący nie postawił. Nadto, rzucano się w oczy, że wywody przytoczone w uzasadnieniu apelacji, rzekomo wspierające zarzut zawarty w punkcie 2 jej petitum, stanowiły wręcz kopię uzasadnienia wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego skierowanego do Sądu Okręgowego (vide k. 410-411). Tymczasem, logicznie rozumując, winny one stanowić

kontrargumentację dla decyzji procesowej tegoż sądu oraz jej uzasadnienia. W istocie bowiem, to ową decyzję skarżący kontestował, uważając, że wnioskowane przez niego dowody winny być przeprowadzone.

Niezależnie od zademonstrowanych wadliwości formalnych i konstrukcyjnych omawianego zarzutu, kategorycznie należy stwierdzić, że sąd I instancji prawidłowo zdecydował na rozprawie przeprowadzonej w dniu 2 października 2019 r. o oddaleniu wniosków dowodowych obrońcy (k. 418), nie dopuszczając się przy tym naruszenia przepisów postępowania, mających wpływ na treść wyrok, a argumentacja powołana w uzasadnieniu postanowienia zasługuje na akceptację.

Podkreślić należy, że zasadniczym powodem oddalenia wniosku o

dopuszczenie dowodu z opinii dwóch biegłych psychiatrów połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym był fakt, że wnosił o to obrońca oskarżonej, a dowód taki – wedle jasno brzmiącego art. 203 § 1 k.p.k. – może być przeprowadzony tylko „w razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności”, czyli na ich wniosek. Wręcz niezrozumiałe było ponowne (w zarzucie odwoławczym) kwestionowanie przez obrońcę oskarżonej oddalenia jego wniosku (ewentualnego) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym, skoro sąd meriti wytłumaczył w uzasadnieniu analizowanego postanowienia, że dowód taki jest niedopuszczalny, co zresztą – jak się wydaje – jest powszechnie znane podmiotom profesjonalnym.

Choć obrońca oskarżonego ani wniosku takiego, ani zarzutu apelacyjnego, wprost nie sformułował, mając na uwadze złożony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wniosek obrońcy o zwrócenie się o informację z przebiegu pierwszego badania oskarżonej, w szczególności jej stanu psychicznego, a to wobec woli lekarza przeprowadzenia konsultacji psychiatrycznej oskarżonej (k. 409, 470-471), sąd odwoławczy rozpatrując to zagadnienie szerzej, stwierdził, że brak było powodów do takiego działania oraz ewentualnego zasięgnięcia uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej.

W sprawie nie stwierdzono bowiem jakichkolwiek dowodów lub przesłanek wskazujących na to, że powodem konsultacji psychiatrycznej oskarżonej po jej zatrzymaniu było cokolwiek innego

niż zażywanie przez nią wcześniej leków psychotropowych oraz wypowiedzenie w izbie zatrzymań słów o możliwości zabicia się. Obydwie te okoliczności mieli zaś na uwadze biegli lekarze psychiatrzy A. J. i M. S., którzy wydali jednoznaczną opinię sądowo-psychiatryczną z dnia 07.02.2019 r. (k. 148-151) o poczytalności oskarżonej. W oparciu o analizę charakteru czynu, o który podejrzana była W. S., przyjęli oni, że w czasie jego dokonywania była ona w stanie upojenia alkoholowego zwykłego, niewyróżniającego się żadną atypowością; poziom upojenia alkoholowego pozwalał jej na zachowanie zdolności rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Zauważyli, że oskarżona pamiętała dokładnie okoliczności czynu i podała, że podczas czynu czuła się pijana. Ewidentnie zatem, biegli psychiatrzy wzięli pod uwagę zarówno

wyjaśnienia
oskarżonej, jak i
okoliczności
poprzedzające i
towarzyszące jej
zatrzymaniu.
Wniosku
wyprowadzonego
przez biegłych nie
podważały ustalenia
faktyczne w zakresie
zachowania
oskarżonej po
zdarzeniu, a w
szczegółności
akcentowany przez
skarżącego fakt, że
przybyli na miejsce
zdarzenia policjanci
zastali oskarżoną bez
butów i roztrzęsioną.
Wszak, okoliczność,
że osoba mocno
nietrzeźwa, która
dopiero co dźgnęła
kogoś nożem,
wykazuje oznaki
zdenerwowania, jest
całkowicie naturalna
i nie świadczy
o tym, aby
miała ona cierpieć
na jakiegokolwiek
zaburzenia
psychiczne. Również
czasowe
przebywanie przez
oskarżoną bez
obuwia, na chłodzie,
w realiach sprawy, a
zwłaszcza znacznego
stopnia
nietrzeźwości W.
S., nie wykraczało
rażąco poza ludzkie
zachowania
spotykane w
podobnych
sytuacjach.

Nie było też żadnych powodów, aby dodatkowo zwracać się o dokumentację wnioskowaną („celem realizacji zlecenia sporządzenia opinii przez biegłych lekarzy psychiatrów” – k. 409) przez obrońcę oskarżonej. W aktach sprawy takowa dokumentacja już się bowiem znajdowała. W szczególności, z zapisku ręcznego lekarza psychiatry A. S. (1) wynika, że oskarżona przekazała mu, iż wyjeżdżając do Polski, nie wzięła swoich leków, bo wiedziała, że będzie piła alkohol (k. 36). Z kolei w dniu 28.01.2019 r. podczas konsultacji z lekarzem psychiatrą na Izbie Przyjęć Centrum Psychiatrii w K. oskarżona miała 1,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, wobec czego lekarz stwierdził: „stan psychiczny nie do oceny”. W karcie konsultacji zapisano, że wobec twierdzeń o usiłowaniu popełnienia

samobójstwa,
dopytano oskarżoną,
która wskazała,
że pozbawiono ją
rzeczy osobistych,
więc (z tego powodu
– przyp. SA)
zagroziła, że popełni
samobójstwo (k. 37).
Właśnie ze względu
na akcentowany
kontekst, lekarz
psychiatra
stwierdziła wówczas,
że z uwagi
na wypowiedziane
(jak zaznaczono
„manipulacyjne?”)
treści o charakterze
suicydalnym („jeśli
mnie tam zamkną,
to się zabiję”)
oskarżona wymaga
pobytu w
bezpiecznych
warunkach IW, a
po wytrzeźwieniu
konieczna
rekonsultacja
psychiatryczna (k.
37). Oskarżona
takową
uniemożliwiła, gdyż
w Izbie Wytrzeźwień
w K. nie wyraziła
zgody na konsultację
psychiatryczną (k.
38b). Pamiętać
jednak należy, że w
toku postępowania
pierwszoinstancyjnego
oskarżona została
poddana badaniu
przez dwóch
biegłych lekarzy
psychiatrów, z
których opinii
wynika, że mówiąc
w izbie zatrzymań o
tym, że będzie się

wieszać, oskarżona jedynie chciała wymusić zmianę miejsca pobytu (k. 150). Okoliczność ta została zatem wyjaśniona już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Zdaniem sądu odwoławczego, brak racjonalnych powodów do podzielenia koncepcji zawartej w uzasadnieniu apelacji co do rzekomej konieczności dopuszczenia przez sąd meriti uzupełniającej opinii sądowo-lekarskiej na wskazane przez skarżącego okoliczności. Wszak, opinia sądowo-lekarska, która dotyczy medycznych kwestii o charakterze obiektywnym, nawet teoretycznie nie mogła wykazać, czy oskarżona „przypadkowo natrafiła na zaciemnionej klatce schodowej osobę pokrzywdzonej” lub czy „w stanie silnego wzburzenia wybiegła z mieszkania nagle natrafiając na zaciemnionej klatce schodowej osobę pokrzywdzonej”. Ponad argumentację wyrażoną w

oddalającym wniosek dowodowy obrońcy oskarżonej postanowieniu sądu I instancji (k. 418), dodać wypada, że żaden biegły nie jest powołany do oceny wyjaśnień lub zeznań, która dopiero mogłaby pozwolić na potwierdzenie lub wykluczenie – stawianej przez skarżącego – tezy o przypadkowości zadania przez oskarżoną ciosu nożem pokrzywdzonej. Ponadto, co pominął skarżący, już w śledztwie biegły lekarz – w oparciu o dokumentację medyczną – jednoznacznie wskazał, iż cios był zadany przez oskarżoną w mechanizmie czynnym (k. 260). Opinię tę biegły wydał, dysponując nie tylko zeznaniami lekarzy D. T. i P. J., ale także całością dokumentacji lekarskiej, która przecież w toku dalszego postępowania nie była poszerzona (k. 252). Tak ustalony mechanizm, w zestawieniu z prawidłowo dokonaną oceną dowodów, pozwalał

sądowi meriti wyprowadzić wniosek o braku przypadkowości w zadaniu ciosu przez oskarżoną.				
Wniosek				
Zmiana zaskarżonego wyroku przy ustaleniu, iż oskarżona działała nieumyślnie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.				
3.3.	Zarzut zawarty w pkt 3 apelacji obrońcy oskarżonej.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo				

zasadny albo niezasadny		
<p>Na wstępie wywodów poświęconych zarzutowi błędów w ustaleniach faktycznych, przypomnieć dominujący w orzecznictwie pogląd, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas, „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”; nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995/84). Tymczasem, zarzuty obrońcy oskarżonej sąd odwoławczy ocenił właśnie jak mające charakter polemiczny.</p> <p>Zważywszy, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania były – jak wykazano w podsekcjach 1 i 2 – chybione, nie zasługiwał również</p>		

na uwzględnienie będący – wedle konstrukcji apelacji skarżącego – ich wynikiem – rzekomy błąd w ustaleniach faktycznych.

Prawidłowo bowiem, w oparciu o dowody przeanalizowane w sposób odpowiadający normie z art. 7 k.p.k., sąd meriti ustalił, iż zachowanie oskarżonej polegało na umyślnym usiłowaniu spowodowania ciężkich obrażeń ciała pokrzywdzonej, a zatem wyczerpało znamiona przypisanego jej czynu.

Do wniosku takiego prowadziła nie tylko treść wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań pokrzywdzonej, ale również uzupełniającej opinii sądowo-lekarskiej biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii D. D. wydanej dnia 12 kwietnia 2019 r. Wskazał on w niej, że „sam zadany cios z pewnością był aktem czynnym, a nie biernym” (k. 260), „mechanizm urazu był zdecydowanie czynny” (k. 260),

a twierdzenia te, ani rzetelność samej opinii, nie były podważane. Sąd Apelacyjny zauważa, że tak ustalony mechanizm ciosu, w realiach sprawy, kategorycznie wykluczał przypadkowość jego zadania. Żadne dowody w sprawie nie wskazywały, aby oskarżona potknęła się lub została popchnięta, po czym gwałtownie wbiła się nożem trzymanym w wysuniętej ręce w ciało pokrzywdzonej. Jasnym więc było, że cios nożem został zadany umyślnie. W takiej zaś sytuacji logiczne rozumowanie i doświadczenie życiowe wskazywały, że na powstanie skutków głębokiego wbicia długiego noża w brzuch pokrzywdzonej, oskarżona co najmniej godziła się, ergo obejmowała je zamiarem ewentualnym.

Zauważyć należy, że proces „godzenia się” nie ma charakteru samoistnego i nie może być bezpośrednim czynnikiem

sprawczym określonego zachowania i nigdy nie kieruje działaniem sprawcy. Konstrukcja zamiaru ewentualnego, przyjęta w art. 9 § 1 k.k., polega na tym, że sprawca – realizując swój cel, który zamierzał osiągnąć – przewiduje też realną możliwość popełnienia przestępstwa i godzi się na zaistnienie przestępnego skutku, jaki w rezultacie jego kierunkowego działania nastąpi (por. J. Giezek, Komentarz do art. 148 Kodeksu karnego, teza 23 [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, pod red. J. Giezka, LEX 2014). Możliwość przypisania sprawcy czynu przeciwko życiu i zdrowiu z zamiarem ewentualnym jest możliwe w przypadku ustalenia, że sprawca miał świadomość możliwości nastąpienia określonego skutku pokrzywdzonego i na to się godził, to znaczy wprowadzić nie chciał, aby

skutek ten u pokrzywdzonego nastąpił, ale zarazem nie chciał, żeby nie nastąpił, a więc gdy wykazał całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości jego nastąpienia (por. wyrok SN z 19.10.1981 r., II KR 267/81, OSNPG 1982/8/112; wyrok SA w Lublinie z 26.06.2013 r., II AKa 97/13, LEX nr 1335729; wyrok SA we Wrocławiu z 09.08.2013 r., II AKa 226/13, LEX nr 1366151; V. Konarska-Wrzosek, Komentarz do art. 148 k.k., teza 14 [w:] Kodeks karny. Komentarz, pod red. V. Konarskiej-Wrzosek, WKP 2018).

Wobec trafnego ustalenia przez sąd meriti postaci zamiaru oskarżonej w popełnieniu przypisanego jej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wręcz niezrozumiałe były zawarte w uzasadnieniu apelacji obrońcy wywody o tym, że „działanie oskarżonej nie mogło mieć znamion

premedytacji”, a „skoro oskarżona umyślnie, w zamiarze ewentualnym usiłowała spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu B. S. w postaci choroby realnie zagrażającej jej życiu, to dlaczego nie pobięła za pokrzywdzoną”.
Wszak, gdyby oskarżona po zadaniu ciosu nożem pobięła za B. S., znaczyłoby to, że działała z zamiarem bezpośrednim, a może nawet premedytowanym, którego przecież Sąd Okręgowy trafnie nie przyjął. Przeciwnie, poczynione ustalenia faktyczne i dynamiczny przebieg zajścia wskazywały na zamiar nagły, a zarazem ewentualny.

Podkreślenia wymaga, że ustaleniom faktycznym w zakresie postaci zamiaru czynu nie stały na przeszkodzie ustalenia o braku przed krytycznym zajściem konfliktu między oskarżoną a pokrzywdzoną. Zauważyć należy, że sąd a quo

przypadkowością ofiary (lecz nie – przypadkowością czynu) tłumaczył (k. 432) siłę zadanego przez oskarżoną ciosu, która nie była znaczna, ale „ponad średnia” (k. 260). W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie zawarto jednoznacznych ustaleń w zakresie osoby, która miała być ofiarą oskarżonej. Apelacja obrońcy również wprost na takową nie wskazywała, choć akcentując wybrane fragmenty zeznań świadka B. C., nawiązywała do konfliktu oskarżonej z jej matką, który miał zaowocować wybiegnięciem przez W. S. z mieszkania (k. 469). Z tego też powodu, sąd odwoławczy rozważył, czy taki bieg wypadków miałby, zwłaszcza korzystne dla oskarżonej, znaczenie dla jej odpowiedzialności karnej.

Niekwestionowane w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej (k. 362-363) wskazywały wszak, że żywiła ona żal do matki, który mógł znaleźć

ujście w krytycznym czasie, zwłaszcza pod wpływem katalizatora w postaci wypitych dużych ilości alkoholu. Wątek taki wybrzmiewał w zeznaniach świadka A. S. (2), który podał, że od żony (pokrzywdzonej) słyszał, iż oskarżona nie chciała jej „to” zrobić, ale swojej matce (k. 385). Sama oskarżona też zresztą wskazywała, iż to uderzenie nie było skierowane do pokrzywdzonej, gdyż jej na pewno nie chciała uderzyć, a może chciała uderzyć kogoś innego (k. 367).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że gdyby nawet przyjąć wersję, iż oskarżona nie chciała dźgnąć nożem pokrzywdzonej, tylko inną osobę, a B. S. została ofiarą wskutek pomyłki, nie byłby to błąd w rozumieniu art. 28 k.k., a tym bardziej którykolwiek inny istotny z punktu widzenia karnoprawnego. W literaturze przedmiotu (A. Zoll, Komentarz do art.28 Kodeksu karnego, teza 10 [w:] Kodeks

karny. Część ogólna.
Tom I. Część I.
Komentarz do art.
1-52, pod red.
W. Wróbla i A.
Zolla, WK 2016)
trafnie wskazuje
się bowiem, że
znamiona czynu
zabronionego
określone w ustawie
są daleko posuniętą
generalizacją i nie
uwzględniają cech
indywidualizujących,
jeżeli nie mają
konstytutywnego
znaczenia dla
oddania zawartości
kryminalnego
bezprawia
(społecznej
szkodliwości) czynu.
Jeżeli przedmiotem
czynności
wykonawczej,
według tekstu
przepisu
określającego dany
typ czynu
zabronionego, jest
człowiek bez bliższej
jego charakterystyki,
to błąd co do osoby
(error in personam),
polegający na
skierowaniu
omyłkowo działania
przeciwko osobie B
zamiast osobie A, nie
odgrywa żadnej roli
z punktu widzenia
odpowiedzialności
sprawcy.

Konkludując, z
uwagi na
nieindywidualizowane
ujęcie przedmiotu
czynności

<p>wykonawczej przestępstw z art. 156 § 1 k.k. lub z art. 157 § 1 lub 2 k.k., odpowiada za (przestępstwo umyślne) ten, kto w zamiarze spowodowania obrażeń u X pomyli osoby i nieświadomie spowoduje takie obrażenia u Y. Dotyczy to również usiłowania spowodowania takich obrażeń.</p> <p>Dlatego też, niezależnie od tego, czy oskarżona godziła się na spowodowanie obrażeń akurat u pokrzywdzonej, czy też u innej osoby bez jej skonkretyzowania, i tak ponosiła odpowiedzialność karną za przypisany jej czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku przy ustaleniu, iż oskarżona działała nieumyślnie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p> <p>Jedynie na marginesie zauważyć wypada, że sformułowany w apelacji wniosek obrońcy o „zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uznanie oskarżonej za winną czynu wypełniającego dyspozycję art. 157 § 1 k.k., przy ustaleniu, iż działała ona nieumyślnie w rozumieniu art. 156 § 2 k.k.” był wadliwy nawet teoretycznie, gdyż wspomniane czyny dotyczą spowodowania różnych uszkodzeń w odmiennych postaciach zamiaru. Nadto, oskarżonej nie zarzucano, ani nie przypisano</p>			

<p>spowodowania ciężkich uszkodzeń ciała, a jedynie usiłowania ich spowodowania.</p>				
<p>3.4.</p>	<p>Zarzuty zawarte w pkt 4 i 5 apelacji obrońcy oskarżonej</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 46 § 1 k.k. poprzez brak poczynienia jakichkolwiek ustaleń koniecznych przy ustalaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia był całkowicie niezasadny. Zauważyć należy, że wobec złożenia przez prokuratora (choć z przekroczeniem terminu określonego w art. 49a k.p.k.) wniosku, o którym mowa w art. 46 k.k., Sąd Okręgowy był uprawniany do orzeczenia wobec oskarżonej W. S. obowiązku zadośćuczynienia B. S. za doznaną krzywdę. Brak jakichkolwiek rozważań w</p>				

przedmiocie
wysokości tego
zadośćuczynienia w
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku nie stanowił
naruszenia art. 46 §
1 k.k., lecz art. 424 §
2 k.p.k., a to przecież
– stosownie do art.
455a k.p.k. – nie
może być powodem
uchylenia wyroku.

Podkreślić należy,
że całość wywodów
skarżącego w
zakresie art. 46
§ 1 k.k. była
błędna, a to przez
odwołanie się do
nieobowiązującego
już stanu prawnego.
Obrońca oskarżonej
przywołał bowiem
treść art. 46 k.k.
w brzmieniu sprzed
1 lipca 2015 r.,
gdy analizowany
obowiązek
zadośćuczynienia za
doznaną krzywdę był
środkiem karnym,
a nie środkiem
kompensacyjnym,
jaki stanowił w
czasie popełnienia
czynu oraz
wyrokowania.
Okoliczność, że
obecnie, orzekając
analizowany
obowiązek, stosuje
się (wprost, a
nie odpowiednio)
przepisy prawa
cywilnego, nakazuje
w jeszcze większym
stopniu niż w
opisanym czasie

uwzględniać
kosztem sytuacji
oskarżonego
krzywdę i
wynikającą z niej
sytuację
pokrzywdzonego. W
prawie cywilnym
przyjmuje się wszak,
że dla oceny, czy
określona suma jest
„odpowiednim” –
w rozumieniu art.
445 § 1 k.c. –
zadośćuczynieniem
za doznaną krzywdę,
decydujące
znaczenie ma
charakter i rozmiar
krzywdy doznanej
przez
poszkodowanego.
Nie bez znaczenia
jest też szeroko
rozumiana sytuacja
życiowa, w jakiej
znajduje się
poszkodowany. Na
ocenę tę nie ma
natomiast wpływu
sytuacja – w
szczególności
majątkowa –
sprawcy szkody
(wyrok SN z
07.10.1998 r., I
CKN 418/98, LEX
nr 1215980. Dlatego
też, akcentowana
przez skarżącego
okoliczność, że
oskarżona od
pewnego czasu
przebywa w
warunkach izolacji
i nie posiada
zatrudnienia na
terenie jednostki
penitencjarnej, nie
miała znaczenia dla

<p>ustalenia wysokości należnego od niej zadośćuczynienia.</p> <p>Generalnie tego typu argumentacja musiała być uznana za chybioną, bo w przeciwnym razie sposób byłoby zasądzać od sprawców ciężkich przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu karanych na długotrwałe kary izolacyjne jakichkolwiek kwot tytułem zadośćuczynienia, co kłóciłoby się z sensem instytucji z art. 46 § 1 k.k. Zresztą, kwota ledwie 5000 zł za krzywdę wyrządzoną pokrzywdzonej szokiem, bólem, późniejszym stresem i wreszcie zniekształceniem ciała spowodowanym blizną, nie mogła być uznana za nieadekwatną, czy rażąco niewspółmierną (jak to ujęto w zarzucie z pkt 5), w kontekście konstrukcji z art. 46 § 1 k.k.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku przy ustaleniu, iż oskarżona działała</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

nieumyślnie, ewentualnie orzeczenie zadośćuczynienia w niższej wysokości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wobec niezasadności przeanalizowanych zarzutów, związany z nimi wnioski nie mogły zostać uwzględnione.			
OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU			
4.1.			
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności			
ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO			
Utrzymanie w mocy wyroku			

sądu pierwszej instancji			
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy		
W zakresie objętym zaskarżeniem rozstrzygnięciami sądu pierwszej instancji utrzymanymi w mocy były zawarte w punktach 1 i 2 zaskarżonego wyroku.			
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy			
Zarzuty apelacji okazały się bezzasadne (vide sekcja 3), a sąd odwoławczy nie stwierdził w tym zakresie bezwzględnych przyczyn odwoławczych.			
Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
Uchylenie wyroku sądu			

pierwszej instancji				
Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia				
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.		
Zwięzle o powodach uchylecia				
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.		
Zwięzle o powodach uchylecia				
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.		
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia				
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.		
Zwięzle o powodach uchylecia				
Zapatrywania i prawne				

wskazania co do dalszego postępowania			
Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
Koszty Procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
2.	O kosztach sądowych rozstrzygnięto na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., z uwagi na sytuację osobistą oskarżonej, która jest pozbawiona wolności i ma do odbycia karę pozbawienia wolności, a także została obciążona obowiązkiem zapłaty na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zwalniając ją od ich uiszczenia i obciążając nimi Skarb Państwa.		
PODPIS			

SSA Marcin Ciepiela SSA Wojciech Kopczyński SSA Alicja Bochenek		
--	--	--

Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	1		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie		

	kwalfikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	2		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa		

	materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana